

Słowo Biskupa Legnickiego Andrzeja Siemieniewskiego

Niezwykły wieczór, pełen wielorakiej sztuki. Bo to i muzyka, i słowo głoszone, i obraz. Wieczór, w którym wszystko miało nam pomóc, by lepiej przeżyć wielkie święto Pani Haliny, naszej Laureatki Nagrody im. Henryka Pobożnego. Kiedy tam siedziałem, na karteczce zrobiłem sobie kilka notatek, żeby nie uleciało mi kilka uczuć, które przemknęły przez moje serce.

Pierwsze uczucie to był taki wewnętrzny uśmiech, kiedy usłyszałem o głosie Pani Haliny, niezapomnianym, charakterystycznym, takim rozpoznawalnym i nie do zapomnienia. Od razu rozpoznałem ten głos. Ja go znałem ze słuchania „Dzienniczka Siostry Faustyny” i kojarzy mi się z myślami, i słowami tej wielkiej świętej Siostry Faustyny. Skojarzenie głosu z orędziem o Miłosierdziu Bożym.

Inne odczucie, które też tak przemknęło przez moje serce to podziw dla mądrości tej myśli, że twórca – twórca, czy to sztuki aktorskiej, muzycznej czy sztuk plastycznych – uczestniczy w dziele Stwórcy. Że Pan Bóg stworzył i obdarzył ludzi mocami twórczymi, by współdziałali w dziele Stwórcy.

I wreszcie uczucie wdzięczności. Wdzięczności za to, że to właśnie Legnicy przypadło w udziale uczestniczyć w tak wielkim święcie. Czujemy się wszyscy zaszczyceni, że to właśnie tu, że to właśnie w naszym mieście ta wielka uroczystość.

I słowa wielkiej wdzięczności dla dzisiejszej Laureatki, dla Pani Haliny. I obiecujemy, że będziemy słuchać i „Dzienniczka Siostry Faustyny”, i wszystkich innych możliwych dzieł, które wpadną nam w ręce.

A wszystkim niech Pan Bóg błogosławi, niech błogosławi i organizatorom, i uczestnikom, i oczywiście Laureatce dzisiejszej, i wszystkim, którzy będą w nadchodzących dniach i tygodniach, i miesiącach, i latach z tej sztuki aktorskiej – również w formie zapisanej, dźwiękowej – korzystać.

Niech więc błogosławi Bóg Wszechmogący – Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen.

■ **ks. bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski** – Biskup Legnicki